Fakty i akty

2021-01-08

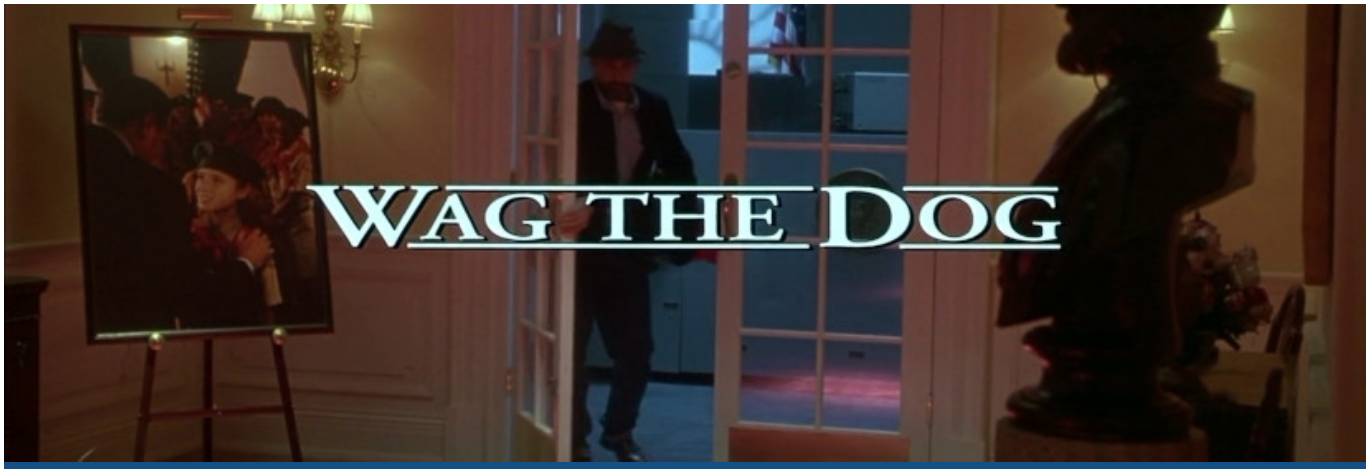

Czyli: Czemu pies macha ogonem?

Prezydent USA, tuż przed wyborami, ma problemy. Był sam na sam ze skautką w pokoju, tuż za Gabinetem Owalnym. Trwało to tylko trzy minuty, ale smrodek jest. Aby ratować swoje szanse w reelekcji, nakazuje wezwać do pomocy Konrada Breana (Robert De Niro), specjalistę od propagandy, wróć, od public relations, oczywiście. Sztab musi wymyślić, co powiedzieć w telewizji, mają na to niewiele czasu, do rana. Pierwsze co sugeruje Konrad to rozchorowanie się prezydenta przed powrotem z Chin, gdzie on obecnie przebywa. Sytuacja jest niewesoła, kontrkandydat coś wie i nie zamierza tego nie wykorzystać. Wybory są za 11 dni, do tego czasu należy odwrócić uwagę mediów, a przy tym społeczeństwa.

Konrad wymyśla sprawdzony sposób – wojnę! W końcu Wojna w Zatoce nie była bez powodu. USA nie stać na nowy konflikt, więc będą to tylko pozory wojny, amerykanie po raz kolejny mają być oszukani. Specjalista musi, tylko wymyślić z kim mają na nią iść. Pada na… Albanię. Chce im posłać B3, nieistniejący (oficjalnie) bombowiec.

W międzyczasie media zaczynają opowiadać o spotkaniu z dziewczynką. Konrad i Ames (Anne Heche j) udają się do Los Angeles, do producenta filmowego i telewizyjnego Stanleya Motssa (Dustin Hoffman), ma on pomóc w medialnej burzy, jaką zamierzają wywołać.

Producent nie daje prezydentowi szans na reelekcję, jednak widząc konferencję prasową i to, co Konrad już przygotował, zaczyna czuć podziw dla specjalisty. Jednak, według Stanleya nie mają szans, aby utrzymać prowadzenie w sondażach obecnego prezydenta przez 11 dni. Skandal ze skautką jest zbyt duży, aby nie pogrążyć szans na reelekcję. W sumie przyćmić to mogłoby tylko… wybuch wojny. Motss wpada na ten sam pomysł jak Konrad. Jest tylko zaskoczony, co Konrad i Ames robią u niego,

on przecież to show-biznes, nie militaria.

Wojna zostanie wyprodukowana w studiu. Będzie piosenka, gadżety, relacja ze zniszczonej wioski, „poszkodowani” w wojnie, terroryści, nawet bomba atomowa.

Ludzie kontrkandydata jednak nie śpią i zaczynają węszyć. Tu nie ma miejsca na sentymenty. W sprawę zostaje wplątana też CIA, nie podoba im się kłamstwo o wojnie, oni wiedzą, że to bujda na resorach.

Jednak kiedy Motss zabiera się za pracę, to nawet zleceniodawcy przestają się liczyć. On i jego produkcja robi się najważniejsza.

Cóż, telewizja przecież kłamie…

„**Fakty i akty**” byłby zabawny, gdyby tylko był komedią. Jednak nią nie jest i przez to robi się straszny. Łatwość manipulacji jak jest w nim pokazana, wywołuje gęsią skórkę. Wyreżyserować można dosłownie wszystko. Dziwi, że niektórzy zdolni się do takich intryg bez żadnych korzyści finansowych, chyba tylko po to, aby nabruździć.

Film pokazuje (lekko) pracę telewizji za kulis, jest to cała machina przekrętów i kłamstwa, ale w sumie czy nie po to została ona stworzona?

W filmie podobała mi się gra aktorów Hoffman i De Niro znakomicie się uzupełniają i pasują jak ulał do swoich ról.

„**Fakty i akty**” bardzo dobrze mi się oglądało, zostałem szybko wciągnięty w fabułę. Sądzę, że jest to jeden z tych filmów, które wypadało by obejrzeć.

Tytuł polski: **Fakty i akty**
Tytuł oryginalny: **Wag the Dog**
Reżyseria Barry Levinson

Dustin Hoffman jako Stanley Motss
Robert De Niro jako Konrad Brean
Anne Heche jako Winifred Ames
Woody Harrelson jako William Schumann

Artur Wyszyński